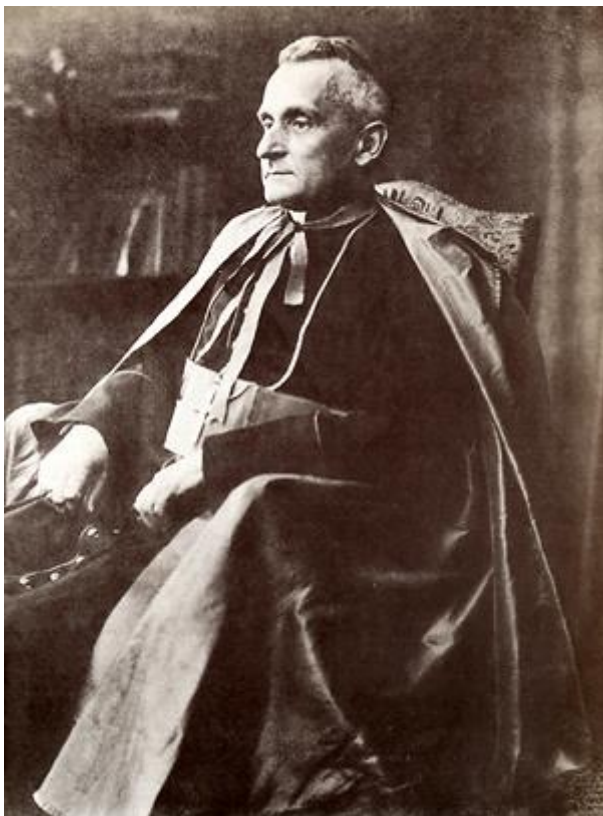


ADAM STEFAN SAPIEHA

Książę Adam Stefan Sapieha przyszedł na świat 14 maja 1867 r. na zamku w Krasieczynie jako siódme dziecko Adama Stanisława i Jadwigi z Sanguszków Sapieżyny. Jego narodziny upamiętniono, zgodnie z rodzinną tradycją, posadzeniem dębu w krasieczyńskim parku – drzewo rośnie do dzisiaj, a pod nim spoczywa kamień z napisem: „Adam 1867”. Ojciec przyszłego kardynała napisał w dniu narodzin syna: „Oby wchodząc w to życie z nadzieją lepszej przyszłości, nie musiał tak, jak nam pewnie wypadnie, zejść do grobu z nadzieją tylko”. Od dziecka Adam chłonał atmosferę domu, w którym walka o wydzwignięcie ojczyzny z upadku splatała się z przywiązaniem do Kościoła katolickiego i tradycją rodzinną.



Od najbliższych Adam uczył się zatem odpowiedzialności za współobywateli, szacunku dla niższych stanem, przedkładania interesu narodowego oraz społecznego nad korzyści prywatne. Bywał też z ojcem w świecie, na dworze Habsburgów w Wiedniu, a także w Rzymie, gdzie został przedstawiony papieżowi Leonowi XIII, przyjacielowi ojca z czasów, gdy ten zabiegał w Watykanie o sprawy polskie.

Kardynał Sapieha nigdy nie cieszył się zbyt dobrą kondycją zdrowotną. Często zapadał na zdrowiu, a z postępem wieku kłopoty na tym tle stale się nasilały. W lecie 1950 r. wyjechał on dla podleczenia bronchitu na kurację do Szczawnego Zdroju, już jednak na jesieni dusznica bolesna przykuła go do łóżka. W rzadkich okresach polepszeń próbował jeszcze czynnie uczestniczyć w życiu kościelnym kraju, zwłaszcza diecezji, a nawet powziął zamiar wyjazdu do Rzymu na beatyfikację niedysyjszego swego konsekratego – papieża Piusa X. Tego rodzaju wysiłek okazał się jednak ponad jego siły.

Mało znanym epizodem z czasów pasterzowania Adama Stefana Sapiehy jest złożenie przezeń 2 II 1939 r. na ręce namiestnika Chrystusowego rezygnacji z arcybiskupstwa krakowskiego z powodu słabnącego zdrowia i posuniętego wieku. Po rychłej śmierci Piusa XI metropolita ponowił swą prośbę wobec nowego papieża Piusa XII, kiedy jednak wkrótce później stało się oczywiste, iż wybuch wojny z Niemcami jest już rzeczą nie do uniknięcia, rezygnację wycofał, pisząc w związku z tym do nuncjusza apostolskiego Filipa Cortesiego: „W tym momencie wielkiego zagrożenia dla Polski, moje wycofanie byłoby czymś niewskazanim i trzeba nawet z poświęceniem zostać na swoim miejscu”.

Godność doktora honoris causa nadał Adamowi Stefanowi Sapieże zarówno Uniwersytet Jagielloński (1926 r.), jak i Katolicki Uniwersytet Lubelski (1949 r.). Natomiast władze II Rzeczypospolitej wyróżniły go Orderem Polonia Restituta (1924 r.) i Orderem Orła Białego (1936 r.). Umiłowany przezeń Kraków uczcił go 12 VI 1937 r. z okazji 25-lecia pasterzowania honorowym obywatelstwem królewskiego grodu (w okresie międzywojennym tylko trzy osoby dostały tego wyróżnienia).

